

P r o t o k ó ł

z narady Komisji Gospodarstwa Domowego odbytej w dniu 1.X.br.

P o r z ą d e k dzienny narady :

1. Omówienie spraw dotyczących spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego.

W naradzie udział wzięli :

przedstawiciele Spółdzielni Mieszkaniowych " Lokator " i " Bawełna " przedstawicielki sekcji architektów przy Zarządzie Łódzkim L.K. i inni .

Lista obecności w załączeniu .

Naradę zainicjowała przewodnicząca Komisji Gospodarstwa Domowego kol. Franciszka Kierska, która jednocześnie zapoznała zebranych z uwagami mieszkańców naszego miasta dotyczącymi spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego.

U w a g i :

- 1/ Brak dostatecznej ilości sklepów spożywczych na osiedlu " Dąbrowa " Z ul. Kossaka do najbliższego sklepu jest odległość około 1/2 km. Jeżeli w sklepie tym wystąpią braki w zaopatrzeniu, a ~~xx~~ co często się zdarza, wtedy trzeba jechać po zakupy do Pl. Niepodległości.
- 2/ Mieszkańcy osiedli spółdzielczych skarżą się na niedostateczną ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach. Bywają takie sytuacje, że matki muszą wozić dzieci do żłobków i przedszkoli znajdujących się w innych dzielnicach miasta.
- 3/ Kilka lat temu kuchnie wyposażone były w obudowę zgodnie z założeniami projektu, obecnie się tego nie robi. Brak obudowy kuchni sprawia duży kłopot mieszkańcom, ponieważ są trudności z zakupem mebli kuchennych jak również ze zleceniem rzemieślnikom wykonania obudowy kuchni.

4/ Mało miejsca przeznacza się na pomieszczenie do wózków dziecięcych. Wnoszenie wózków na piętra jest bardzo kłopotliwe szczególnie dla kobiet.

5/ Mieszkania M- 3 mają przejście do kuchni przez pokój. Powoduje to szybsze zabrudzenie pokoju jak również nawilgocenie i nasycenie go zapachami kuchennymi.

Kol. Kierska powiedziała , że niejednokrotnie podawano w prasie , iż nie buduje się kuchni bez okien, jak również to że na równi z blokami mieszkalnymi ~~buduje~~ buduje się sklepy , punkty usługowe, żłobki i przedszkola. Okazuje się ~~ta~~, że nie zawsze jest to zgodne z rzeczywistością, czego najlepszym dowodem są głosy z terenu , które wskazują niedociągnięcia.

Kol. Kierska proponowała by sprawdzić w terenie uwagi podane przez mieszkańców i jeśli okażą się słuszne przedstawić je władzom miejskim.

D y s k u s j a :

Kol. Pokropińska - Sprawa t.z. ślepych kuchni rozpatrywana była na szczepie m. Łodzi . Podjęto uchwałę, która zabrania budowania kuchni bez okien. W tej chwili nie wydaje się już zezwoleń na budowę t.z. ślepych kuchni. Kol. Pokropińska zwróciła uwagę na złą funkcjonalność mieszkań. Pokój duży przypomina raczej hol , gdyż właśnie z niego wchodzi się do wszystkich pozostałych pomieszczeń łącznie z WC. Urządzenie pokoju w którym znajduje się mnóstwo drzwi nie jest rzeczą łatwą, a należy wziąć pod uwagę że w pomieszczeniu takim nie/jednokrotnie muszą mieszkać 3 osoby. Sprawa obudowy kuchni jest również rzeczą niezmiernie ważną. Bardzo często zdarza się , że kuchnie urządzone na własną rękę daleko odbiegają od założeń projektu i tracą swą funkcjonalność, co powoduje mnóstwo narzekań na złe budownictwo. Problem ten może być rozwiązany przez powrót inwestorów do obudowy kuchni i szaf. Koszty związane z obudową kuchni napewno chętnie pokryją użytkownicy mieszkań. Kol. Pokropińska powiedziała , że spółdzielnie mają zawsze mnóstwo kłopotów z rozdziałem mieszkań na parterze, proponowała ona by partery przeznaczać na pomieszczenia gospodarcze i punkty usługowe, a w zamian za to budować bloki bez podpiwniczenia. Budowa podpiwniczenia jest bardzo droga. Budownictwo takie stosowane jest z wielkim powodzeniem w Czechosłowacji i na Węgrzech.

Jeśli chodzi o budownictwo przeznaczone dla potrzeb Handlu i usług winno ono być realizowane na równi z budownictwem mieszkaniowym, bowiem takie zarządzenie zostało wydane przez Centralny Związek Budownictwa Mieszkaniowego . W rzeczywistości wygląda to zupełnie inaczej, czego najlepszym potwierdzeniem są głosy z terenu, które wskazują na duże niedociągnięcia w tej dziedzinie. Poprawę istniejącej sytuacji może zapewnić tylko presja władz nadrzędnych.

Kol. Grabarczyk - zwróciła ona uwagę że spółdzielnia " Nasz Dom " w dalszym ciągu buduje na Dąbrowie bloki z ł.z. ślepyimi kuchniami, a przedpokoje są tak małe , że nie ma gdzie ustawić szafki na buty , ani gdzie przybić wieszaka na odzież. Jeżeli buduje się tak małe przedpokoje projektant winien przewidzieć miejsce na szafę w ścianie.

Kol. Tomaszewska - liczniki i gazomierze zakładane są w mieszkaniach . Jest to bardzo kłopotliwe z opłatą , szczególnie dla ludzi pracujących, nie mówiąc już o tym , że nie podnosi to estetycznego wyglądu mieszkania. Inkasenci chodzą w godzinach przedpołudniowych i jeżeli nie zastaną nikogo w domu wystawiają rachunek orjentacyjnie , co końcowym obliczeniu powoduje duże nadpłaty lub niedopłaty.

Kol. Tomaszewska zwróciła również uwagę na bardzo nie estetyczne rozwiązanie urządzeń wodociągowo- kanalizacyjnych w łazienkach, wszystkie rury przeprowadzone są na zewnątrz , co powoduje bardzo nieprzyjemny wygląd.

Kol. Andrzejewska - zwróciła się z zapytaniem dlaczego w małych kuchniach okna skierowane są na południe. Kuchnia jest wtedy bardzo nasłoneczniona, co powoduje szybkie psucie artykułów spożywczych. Nie każdego stać jest na zakup lodówki. Jeżeli nawet lodówka zostanie zakupiona wtedy powstaje problem umiejscowienia jej, ponieważ w kuchni jest mało miejsca. Druga ważna sprawa to wbijanie haków na szafki wiszące. Normalnym sposobem jest to nie możliwe, trzeba w strzelać haki pistoletem, a nie zawsze jest to bezpieczne. Wykonawca winien przygotowywać haki w miejscach zgodnie z projektem.

Architekt Wochna - zwróciła się z zapytaniem do kogo będą skierowane wnioski , które wypłynęły na dzisiejszej naradzie.

Kol. Kierska wyjaśniła , że przedewszystkiem do Komitetu Łódzkiego PZPR do Prezydium Miejskiej Rady Narod. i do Biur Projektowych.

Kol. Wochna zaproponowała by wnioski skierować do Ministerstwa ałł nie do Biur Projektowych , gdyż Biura Projektowe pracują w oparciu o zarządzenia Ministerstwa. Powiedziała ona , że architekci zdają sobie sprawę z tego, że kuchnie , łazienki i przedpokoje są małe, ale są one projektowane zgodnie

z normami metrażowymi, których nie wolno przekroczyć. Czynione są starania w kierunku by normy zostały zwiększone, lecz sprawa ta idzie bardzo opornie. Jeśli chodzi o ogbudowę kuchni została ona zniesiona na wskutek oszczędności gospodarczych. Koszt budowy 1 m² nie może przekroczyć zł. 1.700.- . Jeśli chodzi o przeznaczanie pomieszczeń na punkty usługowe i handlowe w blokach mieszkalnych, ^{co jest niemożliwe} gdyż jest to sprzeczne z prawem ekonomicznym. Punkty usługowe winny być zlokalizowane w budynkach specjalnie przeznaczonych do tego celu. Kol. Wochna powiedziała, że dzięki ślepych kuchniom wygospodarowano 2 pokoje dla mieszkań typu M-3, a więc stały się one drogą pośrednią do większych mieszkań. Obecnie sporządzane projekty przewidują już większy metraż, jest tylko problem taki, by zostały szybciej zatwierdzone i wprowadzone w życie - sprawa ta idzie bardzo opornie.

Architekt Stanisławska - powiedziała ona, że bardzo ważną sprawą dla naszego miasta jest zbudowanie kanału otwartego, polepszyło by to powietrze w naszym mieście a za tym zdrowotność. Opracowano projekt na budowę kanału otwartego, lecz niestety kanał budowany jest zamknięty ze względów oszczędnościowych. Powiedziała ona, że prasa podaje już od roku wiadomość, że wchodzi w życie nowe normy metrażowe, niestety do tej pory sprawa ta jest nie załatwiona. Jeżeli projekt przekroczony zostanie 0,30 cm wtedy architekt miejski nie ma już prawa zatwierdzić projektu. Sprawa idzie do Warszawy, a tam czeka się kilka miesięcy na ztwierdzenie projektu, by uniknąć takiej sytuacji stosuje się z/z. sztuczne cięcie do minimum. Kol. Stanisławska podała numery projektów, które czekają już pół roku na zatwierdzenie. Są to: S-11, S-12, S-5 i inne. Zdaniem Kol. Stanisławskiej należałoby wystąpić do władz o zwiększenie uprawnień architektów miejskich.

Kol. Muszka - powiadomiła zebranych, że Ośrodek Gospodarstwa Domowego współpracuje ze Spółdzielniami Mieszkaniowymi. Współpraca polega na tym, że architektki z ramienia Ośrodka Gospod.Dom. udzielają porad na temat "Estetyki i funkcjonalności wnętrza mieszkalnych". Organizacyjnie wygląda to w ten sposób, że spółdzielnie powiadamiają Ośrodek Gospod. Dom. o terminie zebrania przyszłych użytkowników mieszkań, a wtedy Ośrodek Gospod. Dom. kieruje architekta. Forma dotychczas stosowana nie jest najlepsza, ponieważ spółdzielnie zawiadamiają Ośrodek w bardzo krótkim terminie, a poztym na zebraniu nie ma zbyt wiele czasu by każdemu udzielić porad indywidualnie. W najbliższej przyszłości Sekcja Architektów przy Zarządzie Łódzkim L.K.

rozpocznie dyżury w lokalu Zarządu Łódzkiego L.K. i wtedy będzie można udzielić każdemu wyczerpującej porady. Ośrodek Gospod. Dom. powiadomi wszystkie Spółdzielnie o terminie wznowienia dyżurów. Naradę podsumowała kol. Kierska .

Wnioski i z a l e c e n i a :

Komisja Gospodarstwa Domowego sprawdzi czy buduje się bloki z kuchniami bez okien, jeżeli okaże się , że bloki takie buduje się , wtedy Komisja Gospod. Dom. wystąpi z tym do władz miejskich. Komisja Gospod. Dom. przekaże władzom miejskim prośbę mieszkańców naszego miasta by inwestor powrócił do obudowy kuchni na koszt użytkowników. Jeżeli będzie to możliwe by opłatę za obudowę rozkładano na raty.

a/ by liczniki były umieszczane ~~były~~ w klatkach schodowych w obudowie

b/ by inwestor budował na równi z blokami mieszkalnymi punkty usługowe i handlowe.

c/ by zwiększono ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach.

publikacja

Woj